

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa P. O. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę:

- 1) zasądził od Towarzystwa (...) na rzecz P. O. w W. kwotę 10.100 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 września 2020 r. do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądził od Towarzystwa (...) w W. na rzecz P. O. kwotę 4.367 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
- 4) nakazał pobrać od Towarzystwa (...) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 864,31 zł tytułem niepokrytych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt 1, 3 i 4.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. **naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:**

a) art. 361 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, iż powodowi przysługuje wobec pozwanego wierzytelność o zapłatę odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 25.288,80 zł wskutek dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych i przyjęcia, iż wydatek poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego również ponad kwotę uznaną i wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym (11.611,20 zł) był celowy i ekonomicznie uzasadniony;

b) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przez Sąd I instancji, iż szkoda poszkodowanego likwidowana jest w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej m. (...), a tym samym okoliczność zasądzenia roszczenia przy zastosowaniu stawki dobowej czynszu najmu pojazdu zastępczego niemalże dwukrotnie wyższej od stawki oferowanej i akceptowanej przez pozwanego tj. nieuzasadnionego rozszerzania zakresu odpowiedzialności pozwanego również ostatecznie będzie miała wpływ na wysokość przyszłych składek ubezpieczeniowych m. (...), a tym samym odniesie również skutek wobec mieszkańców m. (...);

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:**

- przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności twierdzeń Pozwanego o doręczeniu Poszkodowanemu pisma z dnia 22 maja 2020 r., z którego jednoznacznie wynikają zasady najmu pojazdu zastępczego - w tym także maksymalne stawki czynszu najmu - akceptowane przez pozwanego w przypadku samodzielnej organizacji najmu przez poszkodowanego i ustalenie przez Sąd I instancji, iż pozwany nie poinformował poszkodowanego o maksymalnych akceptowanych przez pozwanego stawkach czynszu najmu pojazdu zastępczego i w konsekwencji powyższego przyjęcie, iż wydatek poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego przy zastosowaniu dobowej stawki czynszu najmu w wysokości 615,00 zł tj. w łącznej wysokości 36.900,00 zł był celowy i ekonomicznie uzasadniony;
- wyprowadzenie przez Sąd I instancji z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, że pojazd uszkodzony jest pojazdem realnie tej samej klasy co luksusowe pojazdy (segment (...)) oferowane przez podmioty gospodarcze, bez uwzględnienia przez Sąd I

instancji wieku, przebiegu oraz wartości pojazdu uszkodzonego w chwili szkody i w konsekwencji powyższego przyjęcie przez Sąd I instancji, iż rynkowa stawka czynszu najmu nowego lub względnie nowego pojazdu z segmentu (...) w wysokości 615,00 zł brutto powinna mieć zastosowanie w odniesieniu do pojazdu uszkodzonego;

- dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części tj. wiadomości e-mail pełnomocnika uszkodzonego z dnia 30 maja 2020 r. oraz z dnia 16 czerwca 2020 r., z których wynika, iż prace naprawcze wobec uszkodzonego pojazdu prowadzone były co najmniej od dnia 30 maja 2020 r. i w konsekwencji powyższego błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż uszkodzony dopiero w dniu 15 lipca 2020 r. mógł podjąć decyzję o zleceniu naprawy uszkodzonego pojazdu;

b) art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe orzeczenie przez Sąd I instancji o kosztach postępowania przy zastosowaniu reguły z art. 100 zd. 2 k.p.c., podczas gdy przy prawidłowych ustaleniach faktycznych Sąd I instancji winien oddalić powództwo w całości i orzec o kosztach postępowania przy zastosowaniu reguły odpowiedzialności za wynik procesu tj. art. 98 k.p.c. i zasądzić od Powoda na rzecz Pozwanego zwrot kosztów postępowania, w tym także kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wobec podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie prze Sąd co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa również w zakresie kwoty 10.110 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie jej w całości jako bezzasadnej, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

A pelacja pozwanego okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z uwagi na fakt, że pozwany sformułował w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego, w pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanego Sądowi I instancji uchybienia natury procesowej, gdyż wnioski w tym zakresie mogą determinować kierunek dalszych rozważań.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Apelujący doszukuje się naruszenia wskazanego przepisu w odmowie wiarygodności twierdzeniom pozwanego o doręczeniu uszkodzonymu pisma z dnia 22 maja 2020 r., z którego wynikają zasady najmu pojazdu zastępczego akceptowane przez pozwanego. Tymczasem analiza zebranego w sprawie materiału, w tym załączonych na płycie CD akt szkodowych nie pozwala na przyjęcie, iż pozwany przesłał do uszkodzonego wiadomość e-mail z informacjami o najmie pojazdu i że została ona doręczona w taki sposób, by uszkodzony mógł zapoznać się z jej treścią. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie są gołosłowne. Jak słusznie Sąd Rejonowy zauważył, akta szkody w wersji elektronicznej nie zawierają przedmiotowego pisma. Niemniej, nawet gdyby przyjąć, iż pozwany wysłał przedmiotowe pismo do uszkodzonego drogą mailową, nie zostało wykazane, by uszkodzony został skutecznie poinformowany o możliwości najmu i konsekwencjach nieskorzystania z oferty

ubezpieczyciela. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że pozwany nie podolał w tym zakresie ciężarowi dowodu i nie udowodnił, że doręczył poszkodowanemu wskazane wyżej informacje. W przypadku korespondencji elektronicznej nie istnieje żadne domniemanie faktyczne czy domniemanie prawne, na podstawie którego można wyciągnąć wniosek, że samo wysłanie wiadomości e-mail jest równoznaczne z jej doręczeniem w taki sposób, że adresat mógł się zapoznać z jej treścią. Zatem nawet w przypadku wysłania korespondencji na prawidłowy adres e-mail poszkodowanego nie można zakładać, że doszło do jej prawidłowego doręczenia i stworzenia dla odbiorcy możliwości zapoznania się z treścią, a to na nadawcy spoczywa ciężar udowodnienia, że do doręczenia doszło. W przedmiotowej sprawie pozwany nie udowodnił, że informacje zostały przesłane do poszkodowanego w taki sposób, by mógł się z nimi zapoznać, zatem poczynione przez Sąd Rejonowy w tym zakresie ustalenia są prawidłowe.

Oczywistym jest, że w przypadku nadania korespondencji drogą elektroniczną pozwany nie mógł dysponować papierowym potwierdzeniem odbioru. Należy się również zgodzić, iż przyjętą powszechnie praktyką w ramach procesów likwidacji szkód jest prowadzenie korespondencji w formie elektronicznej. Niemniej, w ocenie Sądu Odwoławczego obecny poziom elektroniki i rozwój technologii pozwala na wysyłanie korespondencji drogą elektroniczną w taki sposób, by jej nadawca otrzymał informację zwrotną o jej otworzeniu przez adresata. Pozwany miał zatem możliwość dowodzenia, iż wysłał do poszkodowanego pismo z dnia 22 maja 2020 r., jak również przy dołożeniu należytej staranności, mógł zapewnić dowód potwierdzający jego doręczenie.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż stawka czynszu najmu pojazdu z segmentu (...) powinna mieć zastosowanie do pojazdu poszkodowanego. Wskazać bowiem należy, iż uszkodzony pojazd marki B. (...) jest samochodem z segmentu (...), tj. aut luksusowych. Okoliczność ta wynika nie tylko z twierdzeń Powoda, ale również z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, która w tym zakresie nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. W tych okolicznościach należało uznać, iż poszkodowany był uprawniony do najmu pojazdu zastępczego w takiej samej klasie, jak pojazd uszkodzony, zatem mógł wynajmując pojazd marki M. (...), należący do segmentu (...). Wbrew twierdzeniom pozwanego, wiek samochodu czy jego przebieg nie wpływa na klasę samochodu. Samochód ten nadal posiada swoje właściwości w zakresie wielkości, mocy silnika, czy komfortu jazdy, dlatego zupełnie nieuzasadnione byłoby przyjęcie, jak chce tego pozwany, iż w przypadku uszkodzenia starszego pojazdu, poszkodowany nie może korzystać z najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy tylko z tego względu, iż wypożyczalnie samochodów zazwyczaj oferują w danej klasie jedynie samochody nowe lub prawie nowe. Zaznaczyć należy, iż Sąd Okręgowy nigdy nie spotkał się z praktyką obniżania klasy samochodu wyłącznie ze względu na jego zużycie w wyniku eksploatacji.

Nietrafnym jest zarzut pozwanego, jakoby Sąd Rejonowy dokonał oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. wiadomości e-mail pełnomocnika poszkodowanego z dnia 30 maja 2020 r. i 16 czerwca 2020 r., które zdaniem apelującego miały świadczyć o tym, że prace naprawcze wobec uszkodzonego pojazdu prowadzone były co najmniej od dnia 30 maja 2020 r.. Treść wskazanych wiadomości świadczy jedynie o zdiagnozowaniu problemu i dokonaniu ustaleń odnośnie zakresu uszkodzeń. Nie można zatem uznać, iż prace naprawcze trwały przed 16 lipca 2020 r. Nieuprawnionym jest twierdzenie apelującego, jakoby niewiarygodne były twierdzenia pozwu o braku środków pieniężnych przez poszkodowanego na naprawę samochodu. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż poszkodowany nie miał obowiązku angażować własnych środków na naprawę pojazdu, za którą odpowiedzialność ponosi pozwany, zwłaszcza przed uznaniem przez Ubezpieczyciela odpowiedzialności i wypłatą odszkodowania. Ponadto, mając na względzie prowadzenie postępowania likwidacyjnego w tej sprawie, kilkukrotne dokonywanie oględzin pojazdu, naprawa samochodu poszkodowanego przed wydaniem ostatecznej decyzji była wręcz niewskazana, bowiem doprowadziłaby do zniszczenia śladów materialnych pozwalających na określenie szkody.

Wobec wyżej wskazanej argumentacji należało uznać, iż zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c.

W myśl przepisu art. 361 § 1 k.c., obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast z zasady pełnego odszkodowania ustalonej w art. 361 § 2 k.c. wynika, iż w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez pozwanego tzw. wydatków koniecznych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożnością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Legalis nr 277761). Na skutek przedmiotowego zdarzenia poszkodowany nie mógł korzystać do czasu naprawienia z własnego samochodu, zatem zaistniała konieczność wynajmu samochodu zastępczego, a w konsekwencji poniesienia kosztów związanych z jego wypożyczeniem. Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji należy przyjąć za Sądem Rejonowym, iż uzasadniony i celowy okres trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 60 dni. Co do ceny usługi najmu bezgotówkowej należy wskazać, iż mieściła się ona w zakresie stawek obowiązujących na rynku lokalnym dla danego segmentu aut, co wynika z opinii biegłego, a co więcej nie jest to stawka z górnej jego granicy. Tak długi okres najmu pojazdu zastępczego wynikał jedynie z działania pozwanego, który przedłużał postępowanie likwidacyjne i wypłacił należne koszty naprawy dopiero po 56 dniach od zgłoszenia szkody. Nie można było zatem oczekiwać od poszkodowanego, że wcześniej zrezygnuje z najmu pojazdu zastępczego, nie mogąc korzystać z własnego samochodu. Ponadto, jak już wyżej wskazano, pozwany nie udowodnił, by skutecznie zaproponował poszkodowanemu najem pojazdu tej samej klasy na warunkach korzystniejszych, bowiem nie wykazał, by pismo zostało doręczone poszkodowanemu. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że poszkodowany otrzymał wskazane pismo z 22 maja 2020 r., należy przyjąć, iż pismo to miało jedynie charakter informacyjny, nie zawierało żadnej wyraźnej propozycji ze strony pozwanego zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego, z której poszkodowany mógłby skorzystać. Wobec powyższego, wskazać należy, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Stawianego przez Skarżącego zarzutu naruszenia dyspozycji art. 5 k.c. nie sposób podzielić.

Ogólną regulację zakazującą nadużycia prawa zawiera przepis art. 5 k.c. Został on umieszczony w części ogólnej kodeksu cywilnego, a zatem odnosi się nie do jednego, konkretnego prawa podmiotowego, ale dotyczy wszystkich praw, do których zastosowanie ma część ogólna kodeksu cywilnego. Zgodnie z powołanym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Oba kryteria nadużycia prawa zaliczane są do klauzul generalnych. Gdy chodzi o zasady współzycia społecznego to w szerszym znaczeniu jest to całokształt norm moralnych, obyczajowych i zwyczajowych, a także reguł prawnych obowiązujących w społeczeństwie. W węższym znaczeniu są to normy moralne odnoszące się do zachowań wobec innych osób. Natomiast kryterium sprzeczności z klauzulą społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa jest cel prawa podmiotowego, który powinien być osiągnięty. Jeżeli zastosowanie danego przepisu nie prowadzi do założonego celu, istnieje sprzeczność między użytkowaniem z prawa a społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Stan nadużycia prawa - jeśli zostanie stwierdzony - prowadzi do redukcji bądź unicestwienia prawa podmiotowego. Rozstrzygnięcie w tym zakresie wymaga ostrożności i wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów konkretnego wypadku. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy (wyrok SN z 22 listopada 1994 II CRN 127/04).

Klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c. wskazuje na niedopuszczalność czynienia ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i ma na celu zapobieżenie stosowaniu prawa w sposób, który prowadzi do skutków nie akceptowalnych z aksjologicznego punktu widzenia. Każdorazowo musi być wypełniona konkretną treścią odnoszącą się do okoliczności sprawy, a kryterium oceny jest wykonywanie uprawnienia materialno-prawnego w aspekcie zasad współzycia społecznego, przez które należy rozumieć podstawowe reguły etycznego i uczciwego postępowania, akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych, takich jak

"zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności" (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2021 r., (...) 26/21, LEX nr 3112367).

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut pozwanego dotyczący sprzeczności orzeczenia z zasadami współżycia społecznego jest nieuzasadniony. Apelujący uzasadnia stawiany zarzut, powołując się na okoliczność, że zasądzenie roszczenia w żądanej wysokości ostatecznie będzie miała wpływ na wysokość przyszłych składek ubezpieczeniowych m. (...), a tym samym odniesie również skutek wobec (...). Wskazać należy, że zasądzenie roszczenia będzie miało bezpośrednio skutek w majątku pozwanego, który jest odpowiedzialny za wypłatę zasądzonej kwoty. To, czy konsekwencje tej wypłaty pozwany przeniesie następnie na ubezpieczonego miasto Ł. poprzez zwiększenie wysokości przyszłych składek ubezpieczeniowych, jest wyłączną decyzją pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego dbanie przez pozwanego o interes miasta Ł. nie powinno odbywać się kosztem powoda, który dochodzi swoich praw. Pozwany może bowiem zadbać o interes miasta poprzez wypłatę świadczenia ze środków własnych i niepodnoszenie składki ubezpieczeniowej. Należy wskazać, iż ustalanie składki ubezpieczeniowej, naliczanie zniżek, oferowanie korzystniejszych warunków umowy charakteryzuje się pewną swobodą, zależną wyłącznie od ubezpieczyciela. Z tego też względu należy wskazać, iż pozwany może uniknąć ujemnych skutków dla ubezpieczonego miasta, a w konsekwencji jego mieszkańców, poprzez zaproponowanie ubezpieczonemu korzystnej oferty. W żadnej mierze nie można zgodzić się z przerzucaniem finansowej odpowiedzialności za decyzje pozwanego podejmowane w zakresie prowadzonej działalności na poszkodowanych, dochodzących swoich praw.

Jednocześnie należy wskazać, iż w dochodzeniu przez powoda swoich roszczeń Sąd odwoławczy nie doszukał się jakiegokolwiek naruszenia zasad współżycia społecznego, nielojalnego bądź nieuczciwego zachowania wobec Pozwanego.

Na koniec należy wskazać, iż wobec zasadności roszczenia powoda, podniesiony przez pozwanego w apelacji zarzut naruszenia art. 100 zd. 2 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował wskazaną normę, mając na względzie, iż żądanie powoda nie zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części, zatem obowiązek zwrotu poniesionych kosztów stronie przeciwnej spoczywał na Pozwanym.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. Mając na uwadze, że apelujący przegrał proces, a powód poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu żądane koszty. Na koszty te składały się koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie w kwocie 1800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).